

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Roberta Mamąta, Grzegorza Wojciechowskiego,
Wiesława Dobkowskiego, Jana Marię Jackowskiego,
Mieczysława Gila i Wojciecha Skurkiewicza
na 68. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 stycznia 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze!

Media informują o bulwersującym zdarzeniu we wsi Kulany, woj. mazowieckie, gdzie komornik sądowy (wg. informacji – komornik z Łodzi) zajął, zlicytował i sprzedał ciągnik, który został zajęty przez pomyłkę – na skutek pomylenia właściciela ciągnika z jego zadłużonym sąsiadem.

Pomyłka – ludzka rzecz, może się przytrafić także komornikowi. Dlaczego jednak sprawa nie została wyjaśniona w ciągu pięciu minut? Dlaczego nikt nie słuchał protestów właściciela ciągnika? Dlaczego pokrzywdzony rolnik nie uzyskał skutecznej pomocy w sądzie?

Czy Pan Minister Sprawiedliwości zna tę sprawę i wyciągnie z niej jakieś konsekwencje dyscyplinarne? Czy Pan Prokurator Generalny zbada tę sprawę pod kątem konsekwencji karnych? Ludzie w Polsce odpowiadają karnie za mniej rażące błędy.

Czy w kontekście tej sprawy możemy być pewni naszego bezpieczeństwa prawnego? Raz przez pomyłkę zabiorą ciągnik, innym razem – dzieci, a jeszcze innym przez pomyłkę zamkną kogoś w więzieniu (była taka sprawa w woj. zachodniopomorskim, a omyłkowo aresztowany człowiek spędził w więzieniu dwa lata).

Z poważaniem
Robert Mamąta
Grzegorz Wojciechowski
Wiesław Dobkowski
Jan Maria Jackowski
Mieczysław Gil
Wojciech Skurkiewicz